Księga Ozeasza

Rozdział 8

**1**. W gardle twoim niech będzie trąba, jako orzeł na dom PANski, dlatego że przestąpili przymierze moje a zakon mój zgwałcili. **2**. Mnie wzywać będą: Boże mój, poznaliśmy cię, Izrael. **3**. Porzucił Izrael dobro, nieprzyjaciel go przeszladować będzie. **4**. Oni królowali, a nie ze mnie, książęty byli, a nie znałem. Ze srebra swego i ze złota swego naczynili sobie bałwanów, aby zaginęli. **5**. Porzucon jest cielec twój, Samaria, rozgniewała się zapalczywość moja na nie, a dokądże nie będą mogli być oczyścieni? **6**. Bo i ten jest z Izraela: rzemiesłnik uczynił ji, a nie jest Bogiem, bo w pajęcze siatki obróci się cielec Samaryjski. **7**. Bo wiatr siać będą, a wicher pożną; źdźbła stojącego nie masz w nim, urodzaj nie uczyni mąki, a jeśli uczyni, cudzy ją zjedzą. **8**. Pożart jest Izrael: teraz się zstał między narody jako naczynie plugawe. **9**. Bo oni zaszli do Assur, osieł dziki, osobny sobie; Efraim dary dali miłośnikom. **10**. Ale i choć najmem najęli narody, teraz zbiorę je, a odpoczyną trochę od brzemienia królewskiego i książąt. **11**. Bo namnożył Efraim ołtarzów ku grzeszeniu, zstały mu się ołtarze na grzech. **12**. Napiszę mu rozliczne prawa moje, które były poczytane jako obce. **13**. Ofiary przynosić będą, będą ofiarować mięso i jeść, A JAHWE nie przyjmie ich. Teraz wspomni na nieprawości ich i nawiedzi grzechy ich: oni się do Egiptu wrócą. **14**. I zapomniał Izrael stworzyciela swego, a nabudował zborów. I Juda też namnożył miast obronnych, i puszczę ogień na miasta jego, i pożrze domy jego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.